

Niech żyje rząd  
robotniczy  
i włościański!

# ROBOTNIK

CENTRALNY  
ORGAN P.P.S.

Niech żyje  
Socializm!

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 popoł.  
Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Telefon 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 30 fen.

Administracja czynna od godz. 10 rano do 5-ej p.p. bez przerwy.

Ogłoszenia przyjęte w redakcji, po zamknięciu administracji, o 10% drożej.

Nadzwyczajne manifestacyjne w sprawie Śląska Górnego posiedzenie Warsz. Rady Del. Rob. Niepodległościowo-Socjalistycznej odbędzie się we środę dnia 27 sierpnia r. b. o godz. 7-ej wiecz. w Sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa Krak. Przedm. 66.  
Delegaci—stawcie się jak jeden mąż!

## Strajk w Zagłębiu Dąbrowskim zakończony--- wygrana robotników.

(Od specjalnego korespondenta).

Po całodziennych pertraktacjach oświadczając w nocy zawarta została w imieniu rządu przez głównego Inspektora pracy, inż. F. Sokala, ugoda z górnymi. Kopalnie wczoraj ruszyły. Place podwyższono o 30%, z ustanowieniem minimalnych plac — przy powiększeniu wydajności kopalń o 25%. Załęgana wielka katastrofa, która nastąpiłaby, gdyby przyłączyły się do strajku Zagłębie Krakowskie i Śląsk Cieszyński, co było przez górników tych miejscowości przesądzone. Mimo mocnego nastroju górników poczynili pewne ustępstwa ze względu na sytuację na Górnym Śląsku. Szef sekcji ministerjum pracy, inż. F. Sokal, traktował sprawę ze zrozumieniem potrzeb górników i złożył propozycję zabezpieczającą interesy robotników, a zarazem pomyślny rozwój przemysłu górniczego. Umowa ta przez obydwie związki, łącznie prowadzące strajk, została przyjęta.

Główne punkty nowej umowy brzmią jak następuje:

- 1) Place akordowe podwyższa się o 80%.
- 2) Place dniówkowe podwyższa się o 80%.
- 3) Wprowadza się następujące place minimalne.

### A) na dole

- a) górnicy — 17 mk.
- b) pomoc górników (ładowacze) — 13 mk.
- c) obsługa szybów na dole—10.50 mk.
- d) pomoc t. j. ciskacze, podpinacze i in. — 9.50 mk.

- e) chłopcy poniżej lat 17-tu, spinacze i kierowacze — 8 mk.
- f) podsadzki robotnicy na dole — 12 mk.
- g) podsadzki robotnicy na dole przy mokrych podsadzkach — 15 mk.
- h) cieśle i murarze na dole — 17 mk.

### B) Na powierzchni.

- i) robotnicy placowi i wagowi — 11.50 marek.
- j) kobiety — 7 mk.
- k) chłopcy poniżej 17-tu lat — 6 mk.
- l) stróże — 8 mk.
- m) furmani — 10 mk.
- n) elektromonterzy, ślusarze, tokarze, kowale, cieśle, stolarze — 15 mk.
- o) pomocnicy rzemieślników — 9.50 mk.
- p) chłopcy terminatorzy poniżej 17-tu lat — 5 mk.
- r) maszyniści wyciągowi i turbinowi — 18 mk.
- s) maszyniści pozostali — 15 mk.
- t) palacze — 12 mk.

4) Wszystkie dodatki włączają się do zarobku; place minimalne rozumieć należy niezależnie od premii za regularne uczęszczanie, dodatków rodzinnych i premii od wydajności.

5) Umowa obowiązuje od 1-go sierpnia r. b. do 1-go stycznia 1920 r.

6) Robotnicy gwarantują podniesienie wydajności kopalń o 25% w stosunku do średniej wydajności za czerwiec i lipiec r. b.

7) O ile gwarancja wydajności nie bę-

dzie dotrzymana nastąpi rewizja umowy przed 15 października.

8) Robotnicy otrzymują urlop płatny 7-10 dniowy po roku pracy, dwutygodniowy po dwóch latach.

9) Za czas strajku otrzymują robotnicy zwrot dodatkowej aprowizacji.

10) Sprawa mieszkań, zapomóg w razie choroby jak również dostarczanie odcieży i obuwia, będą przez rząd energicznie popierane.

Po otwarciu posiedzenia przez Głównego Inspektora pracy, został mu wręczony protest Związku przeciwko stanowisku ministerjum przemysłu i handlu w sprawach robotniczych. Wobec nieprzyjęcia protestu tego przez Głównego Inspektora, protest został doręczony posłowi Arciszewskiemu dla przedłożenia go Radzie Ministrów i ewentualnego poruszenia sprawy w Sejmie.

\*\*

Strajk w Zagłębiu ukończony. Robotnicy otrzymali tę podwyżkę, którą uznali za minimalną dla swej egzystencji.

I dla każdego rozumnie myślącego człowieka zwycięstwo to było koniecznością. Robotnicy Zagłębiowscy postawili warunki głęboko przemyślane i bardzo umiarkowane. Warunki te, to minimum egzystencji ludzkiej w warunkach pracy górniczej, o ustąpieniu nie mogło być przeto mowy.

A więc dlaczego wybuchł strajk? Dlaczego po kilkorazowych pertraktacjach, gdzie nawet rząd przyznał słusność żądań robotniczych, a Związek Górniczy udowodnił swą szczerą chęć niedopuszczenia do strajku, lecz

także z drugiej strony mocną wolę nieustąpienia od swych minimalnych żądań, — dlaczego, pytamy, rząd nie okazał dość stanowczości i nie zmusił kapitalistów do natychmiastowych ustępstw?

Wyjaśnialiśmy już tę sprawę.

Dlatego strajk wybuchł, że pp. fabrykanci liczyli na skuteczniejszą odsiecz ze strony swych agentów w Rządzie, różnych pp. Szczepińskich i Strasburgerów. Dlatego strajk wybuchł i stracono tysiące ton węgla, że kapitaliści liczyli na słabość i niezorganizowanie robotników, a przedewszystkiem na represje.

Płonne okazały się jednak te nadzieje. Zbyt silnym jest Związek Zawodowy Górników, zbyt poważną gałęź produkcji ma w ręku, by nie złamał oporu ministerjalnych, czy pozaministerjalnych przedstawicieli burżuazji. Proletariat zagłębiowski ma zbyt potężną i dobrą organizację, kierowaną wprawą ręką tow. J. Stańczyka, by uległ rozpysce w tak ważnej chwili.

Górnicy zwyciężyli i rozumieją doskonale, że zwyciężyli dzięki swej dobrej organizacji, dzięki swej wytrwałości i solidarności.

Górnicy zwyciężyli, bo poparli ich ogół proletariatu polskiego, zorganizowanego pod sztandarem P. P. S.

Strajk górników daje nam dobrą lekcję taktyki robotniczej. Zwycięstwo robotników może być dziełem tylko silnej i zwartej wewnętrznie organizacji. Wzmocnienie wszystkich organizacji robotniczych winno być bezpośrednim skutkiem zwycięstwa strajku górników.

A. Czarski.

## Do Międzynarodówki Socjalistycznej.

Szanowni Towarzysze!

Trzeci raz w ciągu wojny zdarza się, że w konferencjach Międzynarodówki partja nasza nie bierze udziału.

Nie z naszej winy. Wysłałym delegatowi do Berna, tow. Daszyńskiemu i Diamandowi, odmówił rząd austriacki paszportów na wyjazd. Zawiadomienie o konferencji w Amsterdamie otrzymaliśmy po konferencji, wskutek tego nie mogliśmy wysłać tam delegatów. Na odbytą w sierpniu 1919 r. konferencję w Lucernie wysłaliśmy tow. tow. Liebermana i Moraczewskiego, ale władze szwajcarskie zatrzymały ich na granicy w Buchs i nie udzieliły pozwolenia na przyjazd do Szwajcarii. Policja graniczna z Buchs zwróciła ich do Feldkirch. Na depezę w sprawie przyjazdu, wyslaną z

Warszawy do rządu związkowego w Bernie, na trzy tygodnie przed wyjazdem delegatów, nie nadeszła do tej pory odpowiedź. Konsulat szwajcarski w Feldkirch (graniczna stacja po stronie austriackiej), który w myśl pisma tow. Huysmansa, posiadał listę uczestników kongresu, zupełnie się tego wyparł. Nieznanem mu było pozwolenie szwajcarskiego rządu związkowego na przyjazd delegatów na konferencję. Udawał przed naszymi delegatami, że porozumienie telegraficzne Berna z Feldkirch trwa około 10 dni, podczas, gdy z poselstwem polskim delegaci porozumiali się telegraficznie w ciągu 18 godzin.

Wszystkie te trudności i szykany każą nam wierzyć w to, o czem prywatnie udało się nam dowiedzieć, że naczelna władza wojskowa

szwajcarska wykreśliła naszych delegatów z listy uczestników kongresu i poleciła władzom granicznym wzbronienie im przyjazdu.

Nie jest również bez winy Biuro międzynarodowe, które zwołując konferencję, nie zapewniło delegatom zaproszonych partji swobodnego przyjazdu, narażając ich na mitręgę czasu, a partje na niepotrzebne wydatki.

Ale nie o wyrzuty nam chodzi. Przeciwnie, w chwili doniosłej dla klasy robotniczej, w chwili pracy nad odbudową Międzynarodówki, chcemy podkreślić naszą stanowczą wolę wzięcia czynnego udziału w tej pracy i naszą niezłomną wiarę, iż nowa Międzynarodówka uniknie błędów przedwojennych i stanie na wysokości wielkich zadań, wynikających z przełomowej doby obecnej.

Chwilę obecną w życiu społeczeństwa oceniamy, jako wstęp do epoki bezpośredniej walki o socjalizm. Obowiązki klasy robotniczej i zadania odradzającej się Międzynarodówki pod tym właśnie kątem rozpatrujemy. Przez walkę o całkowitą demokratyzację spo-

łeczeństw, klasa robotnicza musi zdobyć sobie twarde podstawy do opanowania wewnętrznego i zewnętrznego życia swych narodów. Międzynarodówka jako organizacja całego proletariatu świata — walkę tę musi skoordynować i usuwając nagromadzone podczas wojny i przy jej likwidowaniu zatargi międzynarodowe — spotęgować ją i ułatwić.

Ta rola Międzynarodówki musi być przez nią wypełniona, jeśli idea międzynarodowego braterstwa proletariatu ma zwyciężyć i nadzieje klasy robotniczej mają być spełnione.

W nowej organizacji międzynarodowego proletariatu chcemy widzieć organizację walki, organizację czynu — bratni związek proletariatu narodów wolnych i do wolności, dążących.

To też goręco przepelnili się serca nasze na wieść, iż z wysokiej trybuny Międzynarodowej konferencji padły słowa oskarżenia pod adresem całego narodu polskiego, słowa, wierzymy, szczerze wypowiedziane, ale błędne









